



Wielokrotnie widzieliście z pewnością zajęte przez zdrowego „byczka” czy pretensjonalną paniusią miejsce parkingowe zarezerwowane dla osób z niepełnosprawnością. Bo „*ja tylko na chwilę*”, bo „

tutaj blisko i zaraz wracam

”, bo „

ja mam, tylko zapomniałem

” itd. itp. Fakt, są tacy ludzie, którzy niewiele sobie robią ze znaków i bezczelnie, mimo braku uprawnień, parkują w miejscach dla nich nie przeznaczonych.

W niektórych centrach handlowych w Moskwie zastosowano bardzo ciekawy pomysł. Na parkingach, w miejscach ze znakiem niepełnosprawności, zamontowano dyskretne kamery z fotokomórką, które sprawdzają, czy podjeżdżający samochód ma na przedniej szybie stosowną naklejkę. Jeżeli nie - wówczas uruchamia się projektor holograficzny, który w miejscu parkingowym wyświetla osobę z niepełnosprawnością. Jak żywą! :)

Osoba na wózku pojawia się tuż przed nadjeżdżającym samochodem i krzyczy „*Stój!*”.

Następnie mówi: „

Co ty wyczyniasz? Nie jestem tylko znakiem na asfalcie. Nie udawaj, że nie istnieję! I czemu się tak dziwisz? To jest miejsce dla niepełnosprawnych. I tak! Jestem prawdziwy! Znajdź, proszę, inne miejsce do zaparkowania. Codziennie muszę mierzyć się z wieloma wyzwaniem. A ty po prostu szanuj moje prawa.

”

Jak to wygląda w praktyce, przekonacie się, oglądając poniższy film:

Ciekawe zabezpieczenie miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych

Dodany przez Redakcja
poniedziałek, 11 maja 2015 18:32 -



Wystarczy, że w naszym kraju byliby coś takiego wprowadzić? Przyjęłoby się? Ludzie by się przejęli?